

**Protokół Nr 36/05**  
**posiedzenia Komisji Strategii Rozwoju, Promocji**  
**i Współpracy z Zagranicą**  
**Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego**  
**w dniu 02.12.2005 roku.**

**Obrady Komisji prowadził Pan Włodzimierz Jakubowski – Przewodniczący Komisji.**

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z listami obecności (*załącznik nr 1 i 2*).

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 9:00.

**Członkowie komisji** otrzymali wcześniej następujący porządek obrad oraz materiały informacyjne.

Porządek posiedzenia:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały na XXXIII sesję Sejmiku w sprawie wyrażenia zgody na przedłużenie na okres 7 lat umów dzierżaw nieruchomości Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego w Kielcach.
2. Zaopiniowanie projektu budżetu województwa na 2006 rok.
3. Sprawozdanie ze stanu realizacji Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego 2004-2006
4. Informacja dotycząca realizacji programu Phare Spójność Społeczna i Gospodarcza w Województwie Świętokrzyskim.
5. Sprawy różne.

**Przewodniczący** powitał członków komisji oraz przybyłych gości. Następnie zaproponował przyjęcie porządku posiedzenia. Porządek został przyjęty jednomyślnie.

**Ad. 1.**

Zaopiniowanie projektu uchwały na XXXIII sesję Sejmiku w sprawie wyrażenia zgody na przedłużenie na okres 5 lat umów dzierżaw nieruchomości Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego w Kielcach. (projekt uchwały stanowi załącznik do protokołu XXXIII sesji Sejmiku)

**Wojciech Żelezik** dyrektor Departamentu Zdrowia i Polityki Społecznej przybliżył temat dzierżawy zaczynając od przypomnienia sytuacji sprzed trzech

lat, kiedy to toczyła się dyskusja, czy w ogóle wydzierżawić te pomieszczenia. Pomieszczenia po starej pralni były całkowicie zrujnowane i wymagały generalnego remontu. Został on przeprowadzony i powstała tam bardzo nowoczesna stacja dializ. Zaspokaja ona w zasadzie całkowicie potrzeby naszego województwa i nie jest to absolutnie żadna konkurencja, gdyż gdyby jej nie było, trzeba by zapewnić pacjentom takie usługi we własnym zakresie. Pierwsza umowa została podpisana na 3 lata, teraz za rekomendacją zarządu jest propozycja przedłużenia jej na kolejnych 7 lat. Już na początku, w momencie ogłaszania przetargu była brana pod uwagę dzierżawa dziesięcioletnia. Czynnosc tam wynosi 11 tys. zł. Jest to dodatkowo czysty zysk dla szpitala. Ta kwota będzie wyrównywana o stopień inflacji.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** bardzo się cieszy, że zarząd zmienił zdanie na ten temat, ponieważ na początku wie, że był przeciwny. Stało się bardzo dobrze, że mamy jednak tą stację dializ.

Projekt uchwały został przyjęty jednomyślnie. (opinia Komisji stanowi zał. nr 3 do protokołu)

#### **Ad. 2.**

Zaopiniowanie projektu budżetu województwa na 2006 rok. (projekt budżetu stanowi załącznik do protokołu XXXIII sesji Sejmiku)

**Marszałek województwa Franciszek Wołodźko** na samym wstępie podkreślił, że tegoroczny budżet znakomicie różni się od dotychczasowych. Jest bardzo duży przyrost środków. Po stronie przychodów jest tak optymistyczny, że aż budzi niepokój, czy aby na pewno te kwoty znajdą się na naszym koncie. Jest zdecydowanie mniejsza subwencja wyrównawcza. Udziały w podatkach w zasadzie bez zmian. Szacowana kwota wynosi 186 mln zł. Sprawdzali wiarygodność i źródło pochodzenia tych przychodów. Wynika z tego, że w 2005 roku zostaliśmy zwyczajnie oszukani, jako województwo na wskaźnikach. Województwo mazowieckie ma zawsze takie środki, że już nie bardzo ma je gdzie pożytkować – pobudowali drogi, odsłużyli do zera szpitale, a i tak zostało im dużo pieniędzy.

Aktualny budżet pozwala na plany bez tak dużych napięć, jakie miały miejsce w latach ubiegłych. Zarząd przyjął postanowienie, że nie przejadamy pieniędzy, przede wszystkim realizujemy zadania inwestycyjne.

Refinansowanie zadań ZPORR-owskich będzie realizowane w oparciu o kredyt w Banku Gospodarstwa Krajowego – to jest duża kwota, dlatego po stronie wydatkowej budżet przekracza 240 mln zł.

W budżecie dla Zarządu Dróg przewiduje się 105 milionów, podczas gdy dotychczas budżet nie przekraczał trzydziestu. W tym zawiera się kwota 47 milionów na ZPORR.

Przewiduje się też około 7 milionów złotych, które mają być przeznaczone na inwestycje w służbie zdrowia.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Ryszard Nagórny** zasugerował, żeby w dyskusji zwrócić uwagę na tematy najbardziej kontrowersyjne.

**Skarbnik Województwa Zdzisław Wojciechowski** jest zdumiony i jednocześnie zachwycony tak wysokimi dochodami województwa. Jeszcze nigdy aż takich nie mieliśmy. Trudno mu było uwierzyć, że otrzymaliśmy takie kwoty. Sprawdził jak zostały podzielone środki w innych województwach – okazało się, że tam jest tak samo. Wychodzi na to, że albo mamy podłożone kukulcze jajo, albo nareszcie nastąpił uczciwy podział środków wynikający z ustawy o dochodach.

Autopoprawki budżetowe wskazują na to, że jednak zmniejszenie kwoty nam nie grozi.

Wyjaśnił, że Bank Gospodarki Krajowej płaci bieżące faktury, a potem spłacane są one z pieniędzy pozyskanych z UE. Jednym słowem następuje refinansowanie przez bank, a potem spłata odbywa się poza budżetem.

**Przewodniczący komisji Włodzimierz Jakubowski** zainteresował się remontem Pętli Świętokrzyskiej, ponieważ już w tym roku było obiecane działanie, tymczasem nic się nie dzieje. Czy są wreszcie jakieś konkretne plany? Wspomniał też o tym, że prezydenci naszych „miast północnych” czują się niedoinwestowani. Poza tym interesuje go temat drogi związanej z Pętlą Świętokrzyską – Nowa Słupia – Ostrowiec. Słyszał, że w 2007 roku ma być robiona, ale w związku z tym, że planuje się tak duże środki na drogi, może byłoby możliwe pospieszenie tego tematu. Jak by nie było droga ta łączy dwa największe miasta w naszym województwie.

Kolejny temat, jaki go interesuje, to lotnisko. Było dużo szumu w mediach, chciałby się dowiedzieć czegoś więcej na temat realnych planów.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** chciał również wiedzieć, co z drogą nr 42. Kolejna kwestia, to co z od dawna niedokończonymi inwestycjami? Chodzi tu m.in. o dokończenie budowy szpitala w Starachowicach.

**Radny Andrzej Bednarski** zauważył, że w budżecie przewidziane są deficyty w wysokości 57 mln, chciałby wiedzieć, czy skarbnik nie czuje w związku z tym niepokoju. Zauważył też, że w środkach z UE przewidziane są ogromne kwoty na rozwój zasobów ludzkich. Jego zdaniem są to pieniądze wyrzucone w błoto, ponieważ szkolenia nic nie dają i w rzeczywistości są kompletnie niepotrzebne. Jest to pompowanie pieniędzy w ludzi bez tworzenia nowych miejsc pracy.

Ostatnie pytanie, to czy sprawa z Koleją jest ostatecznie załatwiona, czy też lada dzień zaczną się kolejne kłopoty.

**Marszałek Województwa Franciszek Wołodźko** odpowiedział, że sprawa Pętli „ślizga” się ze względów proceduralnych, dlatego środki są zabezpieczone w aktualnym budżecie.

Droga nr 42 jest drogą krajową. Z inicjatywy samorządu zostało opracowane studium modernizacyjne, ale teraz sztuką jest „wbicie” tego do programu krajowego. Zgadza się, że zadanie jest pilne i oczywiste, dlatego należy zabiegać o nie wszelkimi sposobami. Przewiduje, że może za 3 lata mogłyby się zacząć.

Co do miast zachodnich, znając osobowość Jana Szostaka, uważa że pan prezydent doskonale czuje się w konflikcie i nawet jak nie ma potrzeby, to on próbuje generować konflikt. Próbuje skłócić metropolitarne funkcje Kielc z potrzebami miast okręgu północnego. Uważa, że oceniając rzecz pozytywnie miasta te nie mają na co narzekać. W Ostrowcu są przecież realizowane 3 duże zadania. Jest zdania, że równowaga musi być zachowana.

W tej chwili jest robiona droga od Łagowa do Nowej Słupii, myśli że do końca 2007 roku temat dróg powinien być zakończony.

W sprawie lotniska – są przewidziane środki na udział własny, jest również deklaracja prezydenta Lubawskiego, że proporcjonalnie weźmie udział w inwestycji. Tak, więc jest w tym roku zabezpieczona nawigacja.

Kontrakty wieloletnie – z ostatnich wypowiedzi pani Gęsickiej wynika, że na kontrakty wieloletnie w tym roku będzie mniej pieniędzy, niż w roku ubiegłym. Sam artykułował problem, żeby doprowadzić raz do zakończenia tych rozpoczętych inwestycji. Jest to sprawa trudna i na pewno będzie jeszcze przedmiotem pracy.

Wie, że na komisjach pojawiła się sprawa PET-a i spodziewa się, że pojawi się potrzeba wygospodarowania 5 milionów złotych na związanie środków budżetowych. Nie jest jeszcze pewne, czy urządzenie to znajdzie się właśnie u nas. Chce na najbliższy konwent marszałków zaprosić pana ministra Religię, bo chciałby żeby zdrowie było tam wiodącym tematem.

Zarząd w sposób świadomy prowadzi politykę zmniejszania zadłużenia województwa. Z poprzedniej kadencji pozostał kredyt 14 milionów, w planach jest, że do końca 2007 roku zostanie on wyzerowany. Chyba, że pojawią się takie możliwości i wola, to dokona się tego jeszcze w 2006 roku. Przypomniał, że budżet roku 2005 zamykaliśmy deficytem około 10 milionów zł i źródłem pokrycia miał być kredyt. Nie zaciągnęliśmy jednak tego kredytu, ponieważ były nadwyżki z lat poprzednich, ale żeby formalnie wszystko się zgadzało w budżecie kwestia kredytu musiała być zapisana. Natomiast po rozliczeniu roku 2004 stosowną uchwałą z nadwyżek pokryty został ten planowany deficyt.

Na rok 2006 tak naprawdę nie jest planowany deficyt. Ta kwota 57 milionów, to jest kwota na refinansowanie zadań ZPORR-owskich. To działa w taki sposób,

że jest podpisana umowa z Bankiem Gospodarstwa Krajowego na kredyt. Gdy zadanie wejdzie do realizacji, pojawią się faktury. One będą trafiały do banku, który będzie je płacił – za tym idzie wniosek o płatność do Unii Europejskiej i pieniądze trafią do banku, a stan konta zostanie zbilansowany. Zatem nie jest to deficyt i nie obciąża to naszych zdolności kredytowych. Działania są w pełni celowe, ponieważ marszałek chce osiągnąć jak najwyższą zdolność kredytową na 2007 rok. Wtedy będzie dostęp do naprawdę dużych pieniędzy pojawi się potrzeba zabezpieczania kredytami środków własnych. W tej chwili mamy najmniejsze zadłużenie ze wszystkich polskich województw – to nie jest przypadek. To jest świadoma polityka zarządu, żeby stworzyć jak najlepszą pozycję do sięgania po środki unijne. Tak, więc na rok bieżący nie jest planowany deficyt, budżet jest zrównoważony.

Koleje – dostały 10 milionów złotych, to jest o milion więcej, niż w ubiegłym roku. Ale kolejarzy to nie satysfakcjonuje. Prawda jest taka, że ich nie satysfakcjonuje żadna kwota. Z Przewozami Regionalnymi narasta totalny konflikt (rozmawiał o tym ostatnio z ministrem Dornem – sygnalizując mu problem), bo wpłynął do łaski marszałkowskiej projekt ustawy, w którym jest zapis, gdzie jest powiedziane, że samorzady województw mają pokryć deficyty kolei. W tej chwili ma informację od kolegi marszałka z Podkarpacia, że kolejarze wykazywali w tamtym województwie deficyt 30 milionów, a teraz już wykazują 57 milionów. W zeszłym roku w maju w Sejmie był ten sam projekt i dzięki zabiegom różnych osób został odrzucony. Teraz znów pojawił się ten sam pomysł, kolejarze to wykorzystują, prowadzą swoją grę i konflikt będzie narastał. W naszym województwie liczba osób jeżdżących koleją, wynosi około 4 miliony osób, czyli tyle, co średniej wielkości PKS-em w naszym województwie. Oddziałów PKS-u mamy osiem. Wychodzi na to, że gdyby przepis wszedł na sztywno, opłacałoby się zlikwidować Przewozy Regionalne na rzecz PKS.

W kwestii Unii Europejskiej – mamy dwa obszary problemowe. Jeden, to jest makropolityka europejska – oddziałują na nas w sposób bardzo oczywisty, począwszy od uchwalenia budżetu. Z tego, co aktualnie obserwuje widać, że Brytyjczycy wykazują 100% egoizmu i jest problem polityczny, europejski. Przewiduje, że do kompromisu dojdzie, budżet zostanie ustalony na poziomie zbliżonym do kompromisu luksemburskiego. Wtedy Polska miałaby w granicach 60 miliardów euro. Uważa, że byłoby bardzo źle, gdyby nie było budżetu wieloletniego. Inwestycje wieloletnie byłyby bardzo trudne do prowadzenia. Na konwencji zapoznał się z myśleniem pani minister Gęsickiej, które ocenia pozytywnie. Będą przede wszystkim chcieli uprościć procedury, wojewodów zmobilizować do elastyczności w postępowaniu. Chcą utrzymać 16 programów regionalnych, a zredukować liczbę programów sektorowych – nie jest tylko określone do ilu. Pracują nad koncepcją wsparcia ściany wschodniej, do której nasze województwo należy. Zostaną rozwiązane kontrakty wojewódzkie.

W dniu wczorajszym odbyło się spotkanie z przedstawicielami województwa podkarpackiego w Borowej, na którym była mowa o przeprawie mostowej Połaniec – Borowa. Plany te wiążą się z chęcią wpisania drogi Rzeszów – Mielec – Połaniec – Staszów – Kielce jako drogi ekspresowej. Sprawa jest otwarta, pomysł wart rozważenia, jeżeli nie wykreśla się niczego z istniejącego programu. Najważniejsze są teraz inwestycje na drogach nr 7 Kielce – Warszawa i nr 74 Łódź – Kielce, bo tam jest największe obciążenie. Jeżeli tamto województwo widzi w inwestycji takie korzyści, to nie można stawać na drodze, ale idea jest raczej do zrealizowania za kilka lat. Jeśli będzie przeprawa mostowa w Połańcu, to ruch tranzytowy tamtędy ruszy. Na razie go nie ma, ale trudno określić, jak on się nasili, kiedy pojawi się most.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Ryszard Nagórny** chciał wiedzieć, gdzie są zapisane wydatki na Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Sandomierzu, a dokładniej chodzi mu o remont internatu.

**Marszałek Województwa Franciszek Wołodźko** potwierdził, że środki zostały zapisane, nie jest w stanie teraz określić w której pozycji, ale jest to około miliona złotych.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Ryszard Nagórny** jest zaniepokojony nadmiernym rozdrobnieniem w polityce województwa. Prezydenci miast za bardzo się panoszą. Nikt im nie zabrania przedstawiać własnych opinii i koncepcji, ale oni najpierw pomysły rozgłaszają w prasie, dopiero później radni się o nich dowiadują, z gazet. Sprawy województwa są sprawą Sejmiku i tutaj powinny się rozgrywać. Nikt w Warszawie nie jest w stanie przyjąć tego natłoku i w końcu dojdzie do tego, że nic z żadnych pomysłów nie wyjdzie. Jako przykład podał koncepcję prezydentów – tzw. szlak pielgrzymkowy s-46, czy świeży temat podany przez pana marszałka. Uważa, że nie należy się skupiać tylko na własnych planach budżetowych, ale trzeba patrzeć całościowo. Zwrócił się do marszałka, żeby może zaprosił do siebie kiedyś prezydentów i zasugerował im, żeby się skonsultowali, nim podadzą coś do prasy. Był na spotkaniu w sprawie obwodnicy Kielc i bardzo się cieszy, że wreszcie udało się dojść do porozumienia. Zostało to załatwione na poziomie wojewódzkim i podkreśla, że tak to właśnie powinno wyglądać.

**Marszałek Województwa Franciszek Wołodźko** proponuje nie przywiązywać zbyt wielkiej wagi do pochyniań samorządowców w publikatorach. W zakresie procedur marszałek nie zarejestrował żadnych odstępstw. Wszystkie sprawy dotyczące dróg muszą się znaleźć w wojewódzkim planie rozwoju bazy transportowej i nic tu się nie da zmienić.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** zauważył, że droga nr 42 jest drogą krajową. Natomiast droga Starachowice – Radom jest to droga wojewódzka na odcinku od Mirca do Wierzbicy od strony Wierzbicy zaczęto robić remont częściowy, natomiast od drugiej strony stan drogi jest tragiczny.

Zwrócił uwagę, że mówi się poważnie o lotnisku w Radomiu, a na temat naszego wciąż trwają jakieś dywagacje, prowadzące jedynie do tego, że ostatnio została podjęta uchwała Sejmiku o przekazaniu części terenu lotniska w Masłowie pod ścieżkę rowerową. A samo lotnisko służy chyba tylko motolotniarzom.

Przy okazji chciał też spytać pana Marszałka, jak została zakończona sprawa zakupu budynku po Suprimexie.

**Marszałek Województwa Franciszek Wołodźko** przyznał, że droga na odcinku Radom – Starachowice, jest jedną z tych, których stan nie jest satysfakcjonujący. Kiedyś przyjdzie jej kolej, ale nie potrafi się odnieść dokładnie do pytania, kiedy to nastąpi. To zależy tylko od pieniędzy. Jeśli chodzi o budynek, to prowadzone są rozmowy z syndykiem, ma nieoficjalną informację, że propozycja zarządu została przyjęta. Zaproponowali kwotę łączną 3 mln 600 tys zł.

**Radny Jerzy Powierża** zauważył, że budżet jest rzeczywiście zaskakująco wysoki. Zastanawia się jednak nad kwestią kontraktu wojewódzkiego, który cały czas jest w zawieszeniu. Obawia się możliwości, że kontraktu nie będzie, a wszystko przyjdzie realizować właśnie z tego budżetu. Jest zaniepokojony planami budowy mostu w Połańcu, ponieważ mówiło się wcześniej o moście w Sandomierzu, który miał udrożnić trasę na wschód. Obawia się, że tamta inwestycja może zepchnąć sandomierską na dalszy plan. Ruch na tym odcinku jest ogromny, poniesiono koszty w związku z projektami.

**Marszałek Województwa Franciszek Wołodźko** odpowiedział, że kontrakt wojewódzki docelowo ma być zlikwidowany. Może się tak zdarzyć, że pewne inwestycje trzeba będzie dofinansować z własnych środków. Biorą to pod uwagę. Co do mostów, to jak najbardziej zgadza się, że w Sandomierzu jest bardzo potrzebny i należy się o niego starać. Jednak most w Połańcu ma być finansowany z zupełnie innych środków, więc nie są dla siebie konkurencyjne.

**Radny Andrzej Bednarski** zauważył problem transportu regionalnego, który u nas jest słabo rozwinięty, a mógłby obniżyć koszty produkcji. Następnie zauważył, że ludziom zarabiającym przeciętnie trudno dostać się do lekarza, muszą długo czekać na wizyty, a często jego zdaniem operowani są niemal spod noża wysyłani do domu. Wypowiedź poparł przykładem z najbliższej rodziny. Kolejnym poruszonym tematem było bezrobocie, które należy zwalczać i należy poświęcać środki na likwidację bezrobocia.

Reasumując nie ma się co cieszyć z tego budżetu, ponieważ on nic nie zmieni. Pozwoli tylko przeżyć. Jest zdania, że lotnisko byłoby dla nas zbawieniem.

**Radny Stanisław Lisowski** stwierdził, że jest zadowolony z budżetu, ponieważ jest dwa razy większy, niż poprzedni. Poza tym jest zdania, że to koniec roku pokaże, czy został on wykorzystany zgodnie z planami i w pełni. Niepokoją go natomiast ciągnące się inwestycje. Jeżeli ma zniknąć kontrakt wojewódzki, tym bardziej są one zagrożone. Kolejny raz wnioskuje, żeby zaprosić nowych parlamentarzystów, pokazać im co jest do zrobienia. Uważa, że powinni pomóc w rozwiązaniu problemu. Oczywiście jest, że im dłużej przeciągają się inwestycje, tym bardziej będzie niszczało to, co jest już zrobione. Pojawiają się dodatkowe koszty w postaci remontów powstałych zniszczeń. Stawia, więc wniosek, aby wykorzystać nowych posłów, senatorów. Byli tacy, którzy deklarowali, że chętnie pomogą. Przywiązuje bardzo dużą wagę do Pętli Świętokrzyskiej, ale nie wyszło w tym roku. Należy zrobić wszystko, żeby ta inwestycja została dopełniona.

**Przewodniczący komisji Włodzimierz Jakubowski** zauważył, że zbliża się milenium Świętego Krzyża, co daje szansę zaistnieć naszemu województwu. Tym bardziej powinno to zmotywować do szybkiego działania w sprawie Pętli.

**Radny Adam Pałys** obserwował wydatki i zauważył, że ogromna kwota jest kierowana do Świętokrzyskiego Zarządu Dróg i w związku z tym zastanawia się i niepokoi, czy tam zarząd jest przygotowany do zagospodarowania takich kwot. To jest ważny problem, ponieważ pół budżetu idzie do jednej jednostki organizacyjnej. Uważa, że trzeba nadzorować, żeby te pieniądze były dobrze wydane.

**Radny Jerzy Powierża** uważa, że natłok pomysłów, o których przed chwilą była mowa jest powodowany zbliżającymi się wyborami samorządowymi. Zgadza się z panem Nagórnym, że sprawy wojewódzkie powinny być dyskutowane na poziomie Sejmiku.

W głosowaniu za przyjęciem projektu budżetu były 4 głosy poparcia i 2 przeciwne. (opinia Komisji stanowi zał. nr 4 do protokołu)

### **Ad. 3.**

Sprawozdanie ze stanu realizacji Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego 2004-2006 (zał. nr 5 do protokołu)

**Radny Andrzej Bednarski** chciał wiedzieć jak w naszym województwie wykorzystanie środków unijnych ma się do projektów.



**Zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą Irena Sochacka** powiedziała, że to jest kwestia medialna bardzo niekorzystna dla Polski, kiedy przedstawia się opinię, że wykorzystujemy zaledwie 3% z dotacji. W rzeczywistości jest to bzdura, ponieważ te 3% to jest kwestia płatności zrefundowanych, rozliczonych projektów. Natomiast tak naprawdę złożone wnioski o płatność w naszym województwie, to jest około 50% środków, jakie mamy do dyspozycji. A płatności, które są zrealizowane, które można było w całości kontraktować są już w 30% wykorzystane, czyli trafiły już do beneficjentów.

Średnia, o której się mówi, to 3% u nas wynosi 4,8%. Ale tutaj pojawia się jeszcze jedna sprawa funduszu społecznego, który to fundusz nie może być rozdzielany od razu na 3 lata, jak to były przyznane środki, tylko musi być transzami rocznymi. Dlatego wszedł w życie pod koniec 2004 roku. W związku z tym w 2005 roku jest realizacja z roku 2004. Wszystko jest już zrealizowane, ale nie refundowane. Kontrole są już zrobione, tylko pozostaje kwestia przepływu pieniędzy. Medialnie są szerzone bardzo niekorzystne i nieprawdziwe informacje.

Beneficjenci mają możliwość, albo fakturowania całości inwestycji, albo fakturowania cząstkowego. Najkorzystniejszą formą jest oczywiście ta druga.

**Radny Andrzej Bednarski** chciał wiedzieć, czy poza naszym szczeblem wojewódzkim jest jeszcze jakieś sito, które odrzuca projekty.

**Zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą Irena Sochacka** powiedziała, że nie ma żadnego dalszego sita. Decyduje nasz zarząd. Odstępstwa są tylko w przypadku odwołania.

Beneficjent może się odwołać, jeśli uważa, że na przykład w wyborze projektów pojawiły się jakieś uchybienia. Ministerstwo może cofnąć decyzję Zarządu, ale musi to być zgodne z procedurami.

Sprawozdanie zostało przyjęte do akceptującej wiadomości.

#### **Ad. 4.**

Informacja dotycząca realizacji programu Phare Spójność Społeczna i Gospodarcza w Województwie Świętokrzyskim. (załącznik nr 6 do protokołu)

**Przewodniczący** zaproponował, żeby radni zadali pytania na tematy, których nie doczytali, czy też zabrakło w informacji.

**Radny Andrzej Bednarski** upewnił się, że PHARE, to już w zasadzie przeszłość. Teoretycznie się skończyły.

**Zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą Irena Sochacka** potwierdziła, że istotnie są to fundusze przedakcesyjne, czyli kontraktowanie skończyło się w 2003 roku. Ale zgodnie z zasadami Unii środki można wydatkować do 2005 roku. Wszystko właściwie rozpoczęło się z poślizgiem, więc terminy są wydłużone przez Komisję Europejską. Wszystkie projekty infrastrukturalne zostały wykonane i rozliczone w 100%.

Przypomniała, że o PHARE też na początku był krzyk, że nie wykorzystano środków, że są opóźnienia. Tymczasem jest wykonane jest 99,67% wykorzystania PHARE w naszym województwie.

Informacja została przyjęta do akceptującej wiadomości.

#### **Ad. 5.**

Sprawy różne

**Przewodniczący** odczytał Rezolucję Nr 35/05 Sejmiku Województwa Małopolskiego w sprawie problemów w zakresie wdrażania Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego w Województwie Małopolskim, przyjętą podczas XXXVIII Sesji Sejmiku Województwa Małopolskiego w dn. 24 października 2005 roku (rezolucja stanowi załącznik nr 7 do protokołu)

Podsumował, że u nas problemy są takie same, więc przyjmują po prostu do wiadomości, ale nie widzi sensu jej powielać.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Ryszard Nagórny** wyraził opinię, że na posiedzeniach Komisji Strategii marszałek powinien informować radnych o przebiegu konwentów marszałków i poruszanych na nich tematach. To są bardzo ważne problemy i Komisja powinna o nich wiedzieć.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** zwrócił uwagę, że on dowiaduje się o sprawach Samorządu z gazet. Uważa, że powinien zaistnieć system szczegółowej informacji sterowany przez Sejmik.

Posiedzenie komisji zakończyło się o godzinie 10.40.

Protokół sporządziła  
Daria Biskup-Kozik

Przewodniczący Komisji

Włodzimierz Jakubowski